

# Andrzej Malicki

---

## Z prac Ośrodka Badawczego Adwokatury

---

Palestra 25/1(277), 131-133

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

60. Wybory do organów adwokatury uregulowane są w regulaminie z dnia 14.I.1973 r., pozostającym w sprzeczności z zasadami demokratycznymi wobec ograniczenia możliwości zgłaszania kandydatów.

Zmiana tego regulaminu jest możliwa i w ramach obowiązującego ustawodawstwa powinna być przeprowadzona przy przywróceniu zasad wynikających z regulaminów z dnia 25.I.1956 r. i 7.II.1959 r.

Nowelizacja obowiązującego regulaminu powinna obejmować:

- a) możliwość zgłaszania nieograniczonej liczby kandydatów do organów samorządu,
- b) zmianę tzw. dzielników ustalonych w § 6 w kierunku zwiększenia liczby delegatów na zgromadzeniach delegatów.

## **Z PRAC OŚRODKA BADAWCZEGO ADWOKATURY**

### **Wrocławskie Studium Wymowy Sądowej**

Z inicjatywy Ośrodka Badawczego Adwokatury przy Naczelnej Radzie Adwokackiej Rada Adwokacka we Wrocławiu — przy współudziale Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego — zorganizowała Studium wymowy sądowej dla studentów III i IV roku na Wydziale Prawa. Przy organizacji i przeprowadzeniu tego studium wykorzystano pomyślne doświadczenie Ośrodka Badawczego Adwokatury płynące z prowadzenia tego rodzaju zajęć na Wydziałach Prawa Uniwersytetów w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami z władzami uczelni wykłady objęte programem studium wymowy sądowej stanowiły fakultatywny przedmiot dla studentów III i IV roku prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Pierwsze zajęcia odbyły się 20 marca ub.r., w czasie których otwarcia Studium dokonał prodziekan Wydziału Prawa i Administracji doc. dr hab. Józef Mokry, który w swoim wystąpieniu wskazał na wciąż żywą potrzebę dydaktyczną z zakresu wymowy sądowej oraz korzystną okazję do konfrontacji nauki z praktyką prawa sądowego, jaka może się dokonać w trakcie wykładów prowadzonych przez adwokatów. Z kolei słowo wstępne wygłosił adw. Witold Bayer, kierownik Ośrodka Badawczego Adwokatury.

W tym również dniu adw. dr Zdzisław Czeszejko-Sochacki, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, wygłosił wykład na temat znaczenia wymowy i roli mówcy w życiu publicznym. W następnych terminach (każdy czwartek) kolejne wykłady wygłosili: adw. Witold Ferfet (Warszawa) na temat osobowości mówcy; adw. dr Roman Łyczewek (Szczecin) na temat historii i teorii wymowy; adw. dr Zygmunt Ziemia, dziekan Rady Adwokackiej we Wrocławiu, na temat przygotowania obrony w procesie karnym; adw. dr Władysław Pocij (Warszawa) na temat taktyki przemówienia; adw. Zdzisław Kapko (Wrocław) na temat obrony w sprawach wypadków komunikacyjnych; adw. Tadeusz de Virion (Warszawa) na temat przemówienia w procesie karnym; adw. dr hab. Andrzej Kisza (Wrocław) na temat zasady prawdy materialnej a funkcje adwokata; adw. Czesław Jaworski (Warszawa) na temat wartości i kultury słowa na sali sądowej.

W czasie wymienionych wykładów wskazano na funkcję wymowy sądowej i czynniki ją kształtujące. Wśród kryteriów dobrego przemówienia akcentowano zagadnienia: wiedzy, przekonania, posługiwania się prawdą, komunikatywności. Zwrócono także uwagę na uzależnienie wystąpienia sądowego od bogactwa osobowości mówcy, co implikuje obowiązek pogłębiania swojej wiedzy nie tylko w zakresie prawa, ale także innych nauk humanistycznych, jak również kształtowania i projektowania własnego charakteru. Z punktu widzenia taktyki przemówienia, podyktowanej względami skuteczności obrończej, zwrócono uwagę na potrzebę dyskusyjnego sposobu stawiania tez przez obrońcę, a to w celu stworzenia możliwości sugerowania interpretacji prawniczej, a nie arbitralnego rozstrzygnięcia. Wskazano także na potrzebę unikania słownictwa „strojnego” w przemówieniach obrończych, zalecano zaś używania słów „rzetelnych”, tj. adekwatnych do rodzaju sprawy będącej przedmiotem postępowania karnego.

W wykładach zaprezentowano to, co chyba wydaje się szczególnie interesujące i potrzebne dla studentów prawa, a mianowicie rzeczywiste funkcjonujący model postępowania karnego przy wskazaniu braku pełnej kontradiktoryjności procesu w postępowaniu przygotowawczym oraz pozycję obrońcy w postępowaniu jurysdykcyjnym. Ponadto poszczególni wykładowcy przedstawili w trakcie zajęć szereg kasusów i epizodów z sal sądowych, co dawało szeroką podstawę empiryczną do snucia analiz teoretyczno-prawnych nad funkcjonowaniem prawa karnego. Dzięki temu Studium wymowy sądowej dotyczyło nie tylko samej wymowy, lecz także jej przedmiotu, tj. funkcjonowania prawa, a szczególnie zasad procesowych postępowania karnego, uprawnień stron, sposobu dowodzenia itp. W ramach wykładów przedstawiono także sposoby przygotowywania obrony w sprawach wypadków drogowych, które to przestępstwa występują w coraz większym nasileniu. Wskazano tu na niezbędną znajomość nauk pomocniczych, takich jak psychologia ruchu drogowego czy fizyka, gdyż wyjaśnienia rzeczywistych przyczyn wypadków drogowych oraz zasadne pociągnięcie ich sprawców do odpowiedzialności karnej wymaga wszechstronnej znajomości zagadnień objętych tymi dyscyplinami nauki.

Przebieg przeprowadzonych wykładów świadczy o wielkim zainteresowaniu ich problematyką. Chociaż zajęcia objęte programem studium miały charakter nie-obowiązkowy, to jednak sala nr 318 Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego była zawsze pełna słuchaczy-studentów oraz przedstawicieli wrocławskiego środowiska prawniczego.

Obserwacja rozpraw sądowych może czasami skłonić do przyjęcia poglądu, że wymowa sądowa jest sztuką zapomnianą, a nawet zbędną. Pogląd taki nie jest słuszny, albowiem właśnie rzeczowość postępowania sądowego wymaga wręcz należytego posługiwania się żywym słowem przez uczestników procesu, zwłaszcza że zasada ustności postępowania sądowego nie jest uświęconą tylko tradycją czy ideą prawną, lecz wynika z obowiązujących przepisów formalnych. Ustność postępowania wiąże się także z zasadą sporności (kontradiktoryjności), której realizacja ułatwia wykrycie prawdy materialnej i wydanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

Przeprowadzone zajęcia w ramach studium potwierdziły rangę problemu wymowy sądowej i jego znaczenie dla prawidłowego orzecznictwa. Wykładowcy przez swoje wystąpienia przypomnieli słuchaczom sztukę pięknej, rzeczowej wymowy prawniczej.

Godnym odnotowania jest również fakt, że adwokatura poprzez przeprowadzenie Studium wykroczyła poza ramy tradycyjnych działań i opierając się na własnych środkach finansowych oraz doświadczeniach prawniczych i dydaktycznych, bierze

udział w kształceniu przyszłych kadr prawniczych. Ponadto Studium wymowy sądowej stwarza jeszcze jedną i także potrzebną płaszczyznę konfrontacji nauki z praktyką prawa sądowego, co może mieć pożyteczne znaczenie dla doskonalenia systemu prawa sądowego w zakresie jego społecznych funkcji.

Adw. Stanisław Afenda, wicedziekan Rady Adwokackiej we Wrocławiu, zamykając w dniu 29 maja 1980 r. wykłady objęte Studium, przypomniał funkcje adwokatury jako współuczestnika wymiaru sprawiedliwości, a nadto życzył studentom pomyślnych wyników na egzaminach w czasie sesji letniej.

Duże zainteresowanie problematyką Studium wykazywane przez środowisko akademickie oraz aprobatą władz uczelni uzasadniają kontynuację tego rodzaju zajęć.

*apl. adw. Andrzej Malicki*

## **ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO**

### **GŁOSA**

**do orzeczenia Sądu Najwyższego**

**z dnia 8.II.1980 r.**

**I CR 462/79\***

Teza tego orzeczenia ma brzmienie następujące:

Sprawca szkody objętej ubezpieczeniem auto-casco może dochodzić od Państwowego Zakładu Ubezpieczeń zwrotu wypłaconej poszkodowanemu kwoty w wysokości, o jaką podlegałoby ograniczeniu roszczenie regresowe PZU z mocy § 19 ust. 2 w związku z § 33 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1974 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 46, poz. 274; zm.: Dz. U. z 1975 r. Nr 30, poz. 160 i Dz. U. z 1978 r. Nr 1, poz. 1).

I. Głosowane orzeczenie zapadło w sprawie, której przebieg był następujący.

Właściciel samochodu osobowego W. oddał go warsztatowi naprawczemu do naprawienia. Po dokonanej naprawie

pracownik warsztatu, w czasie niezbędnej próby technicznej samochodu, uderzył nim w drzewo i spowodował poważne uszkodzenie pojazdu. Właściciel samochodu nie zgłosił szkody zakładowi ubezpieczeń, lecz wytoczył przeciwko właścicielowi warsztatu K. powództwo o odszkodowanie za uszkodzenie samochodu. Sąd rejonowy zasądził od właściciela warsztatu na rzecz W. kwotę 80 000 zł z odsetkami i kosztami. Z kolei właściciel warsztatu K. wytoczył powództwo przeciwko Państwowemu Zakładowi Ubezpieczeń o kwotę 100 800 zł, którą — jak twierdził — zapłacił W. za uszkodzenie jego samochodu, objętego obowiązkowym ubezpieczeniem auto-casco. PZU nie uznał roszczenia powoda i zarzucił, że dochodzi on świadczenia z ubezpieczenia auto-casco w związku z uszkodze-

\* Dotychczas nie opublikowane.